

Renata Wiaderna-Kuśnierz

Adam Wojtunik (1915–1975) – niespełniona kariera romanisty

Studia Iuridica Lublinensia 16, 189-205

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

RENATA WIADERNA-KUŚNIERZ

Adam Wojtunik (1915–1975) – niespełniona kariera romanisty

Adam Wojtunik (1915–1975) – Unfulfilled Career in Roman Law

Adam Wojtunik skończywszy prawo na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie pod koniec lat trzydziestych XX wieku, zamierzał związać swoje życie z karierą naukową w zakresie prawa rzymskiego. Do momentu wybuchu wojny w 1939 r. był asystentem w Katedrze Prawa Rzymskiego na Uniwersytecie Jana Kazimierza. W tym czasie przygotowywał pracę doktorską: *Bankowość i księgowość w prawie rzymskim*. Pracy jednak nie zdążył obronić. Po wojnie otrzymał starszą asystenturę na zasadach wolontariatu na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie, aby po niedługim czasie pozostać już tylko asystentem w Katedrze Prawa Rzymskiego Uniwersytetu Wrocławskiego. Pracował tam jednak krótko, bo tylko do 28 lutego 1950 r. We Wrocławiu wykładał również w Wyższej Szkole Handlowej. Po zerwaniu w 1951 r. z karierą naukową poświęcił się zawodowi adwokata i radcy prawnego. Przedstawienie nieznaney dotąd sylwetki Adama Wojtunika zapewne przyczyni się do poszerzenia wiadomości na temat międzywojennej i powojennej romanistyki na tych trzech uniwersytetach.

Adam Jan Kazimierz Wojtunik urodził się w Wiedniu¹ jako syn Jana i Gizeli z Grabowskich.² Co do roku urodzenia Adama Wojtunika istnieje rozbieżność. W odnalezionych przez autorkę artykułu dokumentach znajdujących się

¹ „Wiele solidnych polskich rodzin lwowskich w okresie I wojny światowej szukało schronienia przed inwazją wojsk rosyjskich właśnie w Wiedniu”. Znajdujemy o tym fakcie informację na s. 8 w książce Adama Kozłowskiego: *Lwów – wizja utraconego miasta*, Nowy Jork 1991, która to pierwotnie wydawana była w odcinkach na łamach „Nowego Dziennika”. Adam Kozłowski również urodził się w Wiedniu.

² Ur. 23 maja 1892 r.; z wywiadu z dnia 25 listopada 2009 r. na pytania postawione przez autorkę artykułu, a przeprowadzonego przez Mariusza Wojtunika z małżonką Adama – Joanną, w obecności siostrzenicy Joanny – Beaty Pokryszko. Archiwum prywatne autorki.

w Archiwum Uniwersytetu Wrocławskiego widnieje data urodzenia: 10 lutego 1913 rok, natomiast w dokumentach Państwowego Archiwum Obwodowego we Lwowie: 10 lutego 1915 rok. Warto podkreślić, że dokumenty te są podpisane własnoręcznie przez Adama Wojtunika.³ Z dokumentów przekazanych przez małżonkę Adama – dziś 96-letnią Janinę Wojtunik⁴ – rok urodzenia Adama 1915 pojawia się w świadectwie dojrzałości z 25 maja 1932 r. oraz w wyciągu z aktu zgonu Adama nr 1471/1975/1, wydanego w dniu jego śmierci 22 listopada 1975 r. przez Urząd Stanu Cywilnego w Gliwicach, zaś 1913 – w akcie ślubu z Janiną ze Strońskich z 24 lutego 1938 r., w życiorysie własnoręcznie podpisanym 15 maja 1953 r., na świadectwie ukończenia kursu handlowego w Gdyni z 6 lutego 1939 r., odpisie dyplomu ukończenia studiów na Uniwersytecie Jana Kazimierza z 25 czerwca 1936 r., gdzie notariusz ręcznie przepisał pisaną najpierw maszynowo datę urodzenia Adama z 1915 na 1913 r.

W korespondencji z autorką rozprawy Mariusz Wojtunik – bratanek Adama, a jednocześnie chrześniak Joanny, zauważył:

Ciekawy jest przypadek czwarty [dla roku 1913], gdzie notariusz dokonał interesującej poprawki. Zdaniem notariusza w maszynopisie popełniono błąd, wpisując rok 1915. Poprawka notariusza zapisana w treści stempla notarialnego o numerze repertorium A.1741/62 r. posiada następującą treść: Powyżej [w piątym wierszu od góry] skreślono: „1915”, nadpisano: „1913”. Z tego wynika, że notariusz musiał to źle zbadać, zanim dokonał poprawki.

Data 1915 r. autorce wydaje się ostatecznie bardziej prawdopodobna. Po konsultacjach rodzinnych między Joanną Wojtunik, Mariuszem Wojtunikiem i Beatą Pokryszko – siostrzenicą Joanny, profesorem w Muzeum Historii Naturalnej Uniwersytetu Wrocławskiego, stwierdzono w tym gronie, że musi to być rok 1915. Beata Pokryszko tak pisze w korespondencji z 8 lutego 2010 r. do Mariusza Wojtunika: „Pamiętamy wszyscy, jak babcia Gizela zawsze się chwaliła, że Adaś był taki zdolny, że nawet maturę zdawał wcześniej, tj. w wieku 17 lat (a zdawał ją w 1932 r.)”.⁵

³ Por. Archiwum Uniwersytetu Wrocławskiego (dalej: AUW), RK – 120 – Adam Wojtunik, k. 1, 5, 6, 11 oraz Державний архів львівської області (dalej: ДАЛЮ), ф. 26, оп. 5, спр. 285, арк. 1, 8.

⁴ Dalej w tekście użyto imienia Joanna, ponieważ naprawdę w metryce urodzenia widnieje takie imię i tak woli ona, aby do niej się zwracano. Błąd w tłumaczeniu metryki z języka łacińskiego zaciążył na całym jej życiu. W jednych dokumentach widnieje jako Janina, w innych Joanna. Sama komentuje ten fakt następująco: *To pomyłka, która ciągnie się za mną przez całe życie! Moja metryka była po łacinie i w kawalkach, a potem posklejana. Ktoś ją przetłumaczył na język polski i zrobił ze mnie Janinę. Potem – w zależności od tego, co miałam załatwiać i jakim dokumentem się okazać – to używałam albo oryginału „Joanna”, albo tłumaczenia „Janina”. Na przykład na dyplomie mam „Janina”.*

⁵ Archiwum prywatne autorki.

Rodzina ojca Adama – Jana – pochodzi ze wsi Majscowa położonej w górach pomiędzy Jasłem a Duklą (tzw. doliną śmierci). Adam miał dwójkę rodzeństwa Tadeusza⁶ i Krystynę.⁷ Uczęszczał do szkoły powszechnej w Rzeszowie. W 1932 r. złożył egzamin dojrzałości w I Państwowym Gimnazjum im. Ks. Stanisława Konarskiego, w którym jego ojciec Jan⁸ był profesorem⁹, a od sierpnia 1933 do lutego 1935 r. również pełniącym obowiązki dyrektora. Egzamin dojrzałości dawnego typu klasycznego złożył z następujących przedmiotów: religii, języka polskiego, języka łacińskiego, języka greckiego, matematyki. Tylko z matematyki otrzymał ocenę dobrą, z wszystkich innych przedmiotów egzaminacyjnych zaś bardzo dobrą.¹⁰

Po maturze zapisał się na Wydział Prawa Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie. Aby utrzymać się na studiach, w 1932 r. podjął pracę w księgowości firmy „Rücker”, gdzie był zatrudniony również w roku następnym.¹¹ W latach 1934/1935 – 1935/1936, czyli na III i IV roku studiów, był stypen-

⁶ Ur. 22 października 1919 r., zm. 24 czerwca w 1964 r. Żonaty z Kazimierą z domu Szczepaniak. Ze związku tego urodziło się dwoje dzieci: córka Oktawia i syn Mariusz (ur. 19 stycznia 1948 r.), z którym autorka rozprawy od października 2009 r. stale koresponduje. Z relacji Mariusza Wojtunika. Archiwum prywatne autorki.

⁷ Wyszła za mąż za Leszka Sworowskiego, z którym miała dwie córki: starszą Bogumiłę i młodszą Alinę, zm. ok. 1976 r. Z wywiadu z 25 listopada 2009 r. Archiwum prywatne autorki.

⁸ Ur. w 1883 r., nauczyciel gimnazjum w Brzeżanach (1909–1910), Buczaczu (1911–1912), nauczyciel języka polskiego, łacińskiego, greckiego, niemieckiego, historii, kaligrafii w I Gimnazjum w Rzeszowie (1912/1913–1937/1938), pomocnik kancelaryjny dyrektora (1925–33), p.o. dyrektora I Gimnazjum (sierpień 1933 – luty 1935), kierownik Prywatnego Gimnazjum Żeńskiego w Rzeszowie (listopad 1925 – 1927), nauczyciel języka łacińskiego i greckiego w II Gimnazjum w Rzeszowie (1916–1919, 1929–1930), wchodził w skład Zarządu Obwodu ZHP (od 1937), nauczyciel gimnazjum w Drohobyczu (od 1938), w latach II wojny światowej przeniósł się w okolice Jasta. Zob.: *Leksykon internetowy nauczycieli i wychowanków z okazji 350 rocznicy powstania I Liceum w Rzeszowie (1658–2008)*, oprac. T. Ochendusko – <http://www.ko.rzeszow.pl/zalaczniki/dokumenty/2105200801.doc>. (stan na 20 października 2008 r.). Po wojnie osiadł z żoną i córką na zachód od Jeleniej Góry, w Cieplicach Śląskich. Tam też zmarł między 1945 a 1954 r. Joanna Wojtunik tak wspomina jego pogrzeb: *Pogrzeb Jana Wojtunika, ojca Adama, był manifestacyjny i wspaniały. Ten pogrzeb urządziła młodzież, która nosła wiele transparentów, bo ci młodzi ludzie bardzo lubili swego profesora*. Na temat II Gimnazjum w Rzeszowie pisał prof. zoologii UMCS Gabriel Brzęk (*Z Błazowej ku źródłom wiedzy*, Lublin 1992, s. 89–140).

⁹ AUW, RK – 120 – Adam Wojtunik, k. 1, 5.

¹⁰ Na świadectwie widnieją poza tym ostateczne oceny roczne zdobyte w klasach VI–VIII i są to oceny dobre z przedmiotów: historia z nauką o Polsce, fizyka i język niemiecki oraz bardzo dobre z przyrodznawstwa, propedeutyki filozofii i ćwiczeń cielesnych. Świadectwo dojrzałości nr 32 wydane zostało 25 maja 1932 r. w Rzeszowie przez Kuratorium Okręgu Szkolnego Lwowskiego – Państwowa Komisja Egzaminacyjna. Ze zbiorów rodzinnych Joanny Wojtunik.

¹¹ AUW, RK – 120 – Adam Wojtunik, k. 6.

dystą w Katedrze Prawa Rzymskiego. Jako stypendysta¹² uczęszczał na seminarium z prawa rzymskiego do profesora Leona Pinińskiego.¹³ Tam zobowiązany był do pełnienia dyżurów w Zakładzie, porządkowania zbiorów biblioteki zakładowej i wykonywania poleceń kierownika Zakładu.¹⁴ Jego zainteresowania naukowe koncentrowały się wówczas wokół prawa rzymskiego, ale też prawa handlowego.



W listopadzie 1934 r. Adam Wojtunik jako student III roku zgłosił swój udział w organizowanym przez Komisję Naukową Biblioteki Słuchaczy Prawa Uniwersytetu Jana Kazimierza III Turnieju Krasomówczym Młodych Prawników¹⁵. Były to eliminacje do Ogólnopolskiego Turnieju, który odbył się 29 listopada 1934 r. Adam Wojtuniak przygotował (spośród zaproponowanych tematów¹⁶) mowę oskarżycielską przeciwko Samuelowi i Natanowi, postaciom z *Sędziów* Stanisława Wyspiańskiego.¹⁷ Na osiem osób¹⁸ biorących udział w Turnieju zajął V miejsce.¹⁹

¹² W latach, kiedy Adam Wojtunik był stypendystą w Zakładzie Prawa Rzymskiego, stypendystami byli również: Mieczysław Pojnar, Franciszek Zbiegień i Michał Wojdyło (ostatni tylko w roku akademickim 1935/1936). Zob. ДАЛЮ, ф. 26, оп. 6, спр. 1240, арк. 7 oraz спр. 1326, арк. 14.

¹³ ДАЛЮ, ф. 26, оп. 5, спр. 285, арк. 1; оп. 6, спр. 1240, арк. 7; оп. 6, спр. 1326, арк. 14.

¹⁴ ДАЛЮ, ф. 26, оп. 6, спр. 1231, арк. 59.

¹⁵ Zob. Regulamin III Turnieju Krasomówczego Młodych Prawników: *Z Towarzystwa Biblioteki słuchaczy Prawa U.J.K. we Lwowie*, „Prawo” 1934, nr 7, s. 203–204.

¹⁶ Wszystkie tematy: 1) Obrona Katyliny, 2) Cicero: proces o dom na Palatynie, 3) Obrona Grzegorza na podstawie dzieła K. Wybranowskiego *Dziedzictwo*, 4) Oskarżenie względnie obrona na podstawie dzieła Stanisława Wyspiańskiego *Sędziowie*.

¹⁷ *Z Towarzystwa Biblioteki słuchaczy Prawa U.J.K. we Lwowie*, „Prawo” 1934, nr 7, s. 204.

¹⁸ Udział w turnieju wzięli: mgr D. Maciejko, A. Paradysz, J. Rojek, T. Sokołowski, A. Treszka, L. Turska, A. Wojtunik i S. Wyhowski. Poza konkursem również zgłosił się W. Nowosad – student Wydziału Humanistycznego, *Z Towarzystwa Biblioteki słuchaczy Prawa U.J.K. we Lwowie*, „Prawo” 1934, nr 8, s. 236.

¹⁹ I miejsce zajął A. Paradysz, biorąc w obronę Katylinę, II miejsce D. Maciejko – zwycięzca dwóch poprzednich turniejów, który tym razem jako sam Katyliną odpowiadał na pierwszą mowę Cyceroną, III miejsce zajął A. Treszka przemówieniem obrończym Grzegorza z *Dziedzictwa*; O. Fedorowicz-Jackowski, *Z Towarzystwa Biblioteki Słuchaczy Prawa U.J.K. we Lwowie*, „Prawo” 1934, nr 8, s. 236. O jednym z takich konkursów pisze Adam Kozłowski w swojej książce *Lwów – wizja utraconego miasta*, Nowy Jork 1991, s. 79–80. Wspomina, że konkursy te odbywały się w bufecie uniwersyteckim. W ciągu jednej nocy wysłuchano dziesięciu apologii, co było nie lada osiągnięciem. W konkursie tym [prawdopodobnie był to już IV konkurs] najlepszy, o czym wszyscy byli przekonani, był polonista Witold Nowosad – w „Obronie św. Pawła przed Senatem Rzymskim”. Ponieważ był to konkurs prawników, do jego wystąpienia nie było przekonane jury, jednak ostatecznie zdecydowało się przyznać pierwszą nagrodę Nowosadowi. W kategorii prawniczej nagrodę równorzędną przyznano Janinie Turnau za obronę pielęgniarke ze *Św. Płomienia* Somerseta Maughama. Zastrzeliła ona swojego ciężko chorego na raka męża, stawiając przed światem problem eutanazji. Po tym konkursie studenci doszli do wniosku, że aby

W 1935 r. w miesięczniku „Prawo” Adam Wojtunik opublikował artykuł *Sztuka wymowy*, w którym dowodzi, jak ważna jest dla przyszłego prawnika nauka retoryki prawniczej, której niestety nie ma w programach studiów prawniczych. Na koniec artykułu nawiązał do organizowanych przez uczelnie turniejów krasomówczych, które w trosce o stan wymowy koncentrują się na doskonaleniu przyszłego wymiaru sprawiedliwości.²⁰ Artykuł ten napisał świeżo po takim właśnie turnieju, w którym wziął udział.

W roku akademickim 1935/1936 Adam Wojtunik czynnie uczestniczył w Ogólnopolskim Konkursie Naukowym zorganizowanym przez periodyk „Prawo”. Zdobył jedną z trzech głównych nagród, obok Tadeusza Orlewicza (pisał pracę z prawa konstytucyjnego) i J. Piątkowskiego (z filozofii prawa). Adam Wojtunik napisał pracę z prawa rzymskiego pt. *Formulka procesowa w klasycznym prawie rzymskim*, która została opublikowana w nr 5/6 „Prawa” z 1936 r.²¹

Po odbyciu studiów prawniczych na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie w latach 1932/1933 – 1935/1936 i złożeniu czterech wymaganych egzaminów rocznych²², 3 czerwca 1936 r. otrzymał dyplom magistra praw, który stanowił dowód ukończenia studiów uniwersyteckich, a zarazem uprawniał do ubiegania się o stopień doktorski.²³ Jak wiadomo, w tym kierunku zmierzał.

W tym samym roku, w którym ukończył studia, a dokładnie uchwałą Rady Wydziału Prawa z 21 października 1936 r. został mianowany od 1 listopada na stanowisko młodszego asystenta wolontariuszy przy Zakładzie Prawa Rzymskiego.²⁴ Podjął się wówczas opracowania i wydania skryptu z prawa rzymskiego w świetle wykładów swojego mistrza Wacława Osuchowskiego. Skrypt liczący 88 stron ukazał się nakładem Biblioteki Słuchaczy Prawa Uniwersytetu Jana

być dobrym mówcą, należy być dobrym polonistą, dlatego wielu wówczas powpisywało do swych indeksów wykłady luminarzy historii literatury polskiej.

²⁰ A. Wojtunik, *Sztuka wymowy*, „Prawo” 1935, nr 9, s. 237–241.

²¹ Idem, *Formulka procesowa w klasycznym prawie rzymskim*, „Prawo” 1936, nr 5/6, s. 182–189.

²² Pierwszy egzamin roczny zdał z następujących przedmiotów: prawa rzymskiego, historii prawa polskiego, historii prawa na zachodzie Europy, teorii prawa (z wszystkich przedmiotów otrzymał ocenę dobrą, zaś z historii prawa polskiego celującą). Drugi roczny egzamin z prawa kościelnego, ekonomii politycznej, prawa narodów zdał również na ocenę dobrą, zaś z prawa politycznego na celującą. W roku trzecim wszystkie egzaminy, a więc ze skarbowości, nauki administracji i prawa administracyjnego, statystyki, prawa i postępowania karnego, filozofii prawa zaliczył na ocenę dobrą; a ostatni, czwarty egzamin z prawa cywilnego, postępowania sądowo-cywilnego, prawa handlowego i wekslowego, prawa międzynarodowego prywatnego zdał na ocenę dostateczną. Zob. AUW, RK – 120 – Adam Wojtunik, k. 11.

²³ AUW, RK – 120 – Adam Wojtunik, k. 11.

²⁴ ДАЛЮ, ф. 26, оп. 5, спр. 285, апк. 2–3.

Kazimierza w 1936 r.²⁵ W niewielkich rozdziałach autor zawarł cały materiał egzaminacyjny z zakresu historii źródeł dla przystępujących do pierwszego egzaminu rocznego studentów.

Podzielił całość na następujące rozdziały: *Wstęp, Prawa obce a ius Romanum, Źródła prawa rzymskiego, Powstanie prawa, Leges regiae a ustawodawstwo ludowe, Historia kodyfikacji prawa XII tablic, Autentyczność ustawy XII tablic, Instytucje prawa XII tablic, Charakter przepisów, Interpretacja, Ius gentium, Comitatus curiata, Comitatus centuriata, Comitatus tribula, Tok ustawodawczy, Konstrukcja ustawy, Edicta magistratum, Działalność pretora, Dictum Hadrianem, Redakcja Juliańska, Senat, Rozporządzenia Cesarskie, Zbiory konstytucji przedjustyniańskich, Jurysprudencja rzymska, Działalność prawników, Sabinianie i Prokulejanie, Inni prawnicy, Iulianus, Pomponius, Gaius, Aemilius Papinianus, Domitius Ulpianus, Iulius Paulus, Charakter twórczości jurystów, Ustawy o stosowaniu responsów, Ius novum, dzieła okresu poklasycznego, Leges Romanae państw germańskich, Historia Kodyfikacji Justyniańskiej, Codex Constitutionum, Digesta, Rękopisy Digestów, Instytucje, Novellae, Cytowanie, Konstytucje dotyczące kodyfikacji, Charakterystyka kodyfikacji, Prawo rzymskie na Wschodzie, Bazyliki, Prawo rzymskie w Italii, Glossatorowie, Postglossatorowie, Prawo rzymskie w Anglii, Prawo rzymskie we Francji, Recepcja prawa rzymskiego w Niemczech, Prawo rzymskie w Polsce, Prawo rzymskie a kanoniczne, Prawo natury, Humanizm, reakcja przeciw prawu natury, Nowe kierunki szkoły historycznej, Wykład prawa rzymskiego, Literatura.*²⁶

Na łamach „Prawa” ukazała się w dziale „Przegląd piśmiennictwa” krótka recenzja publikacji. Oto jej fragment: „Na udaną całość składa się ponadto prostota wysłowienia, tak ważny atut w piórze młodego uczonego, a tak cenny dla tych, którym pióro to ma służyć”²⁷

W kolejnych latach przedłużano mu pełnienie obowiązków młodszego asystenta stosownymi uchwałami Rady Wydziału do 31 sierpnia 1938 r.²⁸ W latach 1936–1939 odbył aplikację adwokacką we Lwowie²⁹, ponadto w okresie 1937–1939 pracował w Banku Gospodarstwa Krajowego we Lwowie i Gdyni.

W 1938 r. Adam Wojtunik starał się na uczelni o trzymiesięczny urlop od obowiązków asystenckich. Rektor jednak – jak wynika z przygotowywanego przez niego pisma odmownego – prawdopodobnie zgody nie wyraził, bowiem jak uzasadniał młodszymi asystentami, taki mu nie przysługiwał.³⁰ Ze sprawoz-

²⁵ A. Wojtunik, *Prawo rzymskie. Historia źródeł*, z. 1, *W zakresie wykładów uniwersyteckich doc. Wacława Osuchowskiego*, Lwów 1936.

²⁶ *Ibidem*, s. 85–86.

²⁷ Zob. szerzej: „Prawo” 1936, nr 5/6, s. 195–196.

²⁸ ДАЛЮ, ф. 26, оп. 5, снр. 285, апк. 4, 7v.

²⁹ Z wywiadu z 25 listopada 2009 r. Archiwum prywatne autorki.

³⁰ ДАЛЮ, ф. 26, оп. 5, снр. 285, апк. 5.

dania kierownika Zakładu Prawa Rzymskiego za rok 1938/1939 wynika, że w tym roku akademickim Adam Wojtunik nie pełnił obowiązków asystenta.³¹ Planowany urlop chciał wykorzystać zapewne na wyjazd do Gdyni, gdzie, jak podaje później w swoich życiorysach, ukończył studia handlowe.³² Z relacji małżonki Joanny Wojtunik wynika, że Adam otrzymał jednak półtoraroczny urlop bezpłatny. 24 lutego 1938 r. wziął ślub z Janiną [Joanną] Strońska³³ i razem 1 marca 1938 r. wyjechali do Gdyni. Adam otrzymał tam propozycję pracy w Banku Gospodarstwa Krajowego.³⁴ Małżonka Joanna wspomina jego pracę tam następująco:

Adam dostał doskonałą ofertę, którą zresztą przyjął. W tym kierunku wykazywał ogromne zdolności i już po pół roku został awansowany na kierownika działu w tym banku. Bank Gospodarstwa Krajowego w tym czasie był uznawany za najlepszy bank polski, lepszy nawet od Banku Narodowego. Miał olbrzymie dochody i obroty. I tam Adam pracował, aż do czerwca trzydziestego dziewiątego roku, kiedy to został wezwany z powrotem na Uniwersytet.³⁵

Joanna nie przypomina sobie, aby małżonek tam ukończył studia w Wyższej Szkole Handlu Morskiego, twierdzi, że wyjechali tam, ponieważ dostał dobrą ofertę pracy. Faktem jest jednak, że ukończył w Gdyni eksternistycznie półroczny kurs handlowy na Prywatnych Koedukacyjnych Kursach Handlowych Romana Szuchewicza – absolwenta dyplomowanego Wyższej Szkoły Handlowej w Gdyni, o czym zaświadcza znajdujące się w zbiorach rodzinnych Wojtuników i autorki świadectwo jego ukończenia. W świadectwie widnieje, że na kurs ten przyjęty został na podstawie magisterium praw Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie, a egzamin końcowy złożył 6 lutego 1939 r.³⁶

W Oddziale Banku Krajowego w Gdyni Adam Wojtunik pracował od 1 czerwca 1939 r., a pod koniec tego miesiąca ponownie wniósł podanie do Rady Wydziału Prawa Uniwersytetu Jana Kazimierza o przyjęcie go w poczet pomocniczych sił naukowych.³⁷ Na wniosek Rady Wydziału uchwałą z 26 czerwca 1939 r. na okres od dnia 1 września 1939 r. do 31 sierpnia 1940 r. rektor mianował go

³¹ ДАЛО, ф. 26, оп. 6, спр. 1407, арк. 65.

³² W jednym z życiorysów z dnia 15 maja 1953 r. podaje, że ukończył oprócz studiów prawniczych w 1936 r. studia handlowo-ekonomiczne w 1938 r. W innym podaje zaś, że od 1937 r. studiował w Szkole Handlu Morskiego w Gdyni, albo że do 1939 r. studiował w tejże szkole. Zob. np. AUW, RK – 120 – Adam Wojtunik, k. 6.

³³ Ur. 23 grudnia 1913 r. w Kosowie, córka Zygmunta i Stefanii, Teresy de Jeliła Ludkiewicz (córki Jana i Karoliny z Grabiańskich), prawnik, absolwentka Wydziału Prawa Uniwersytetu Jana Kazimierza w 1937 r. (dyplom z dnia 15 grudnia). Zob. AUW, RK – 120 – Adam Wojtunik, k. 15 oraz Archiwum prywatne autorki.

³⁴ Z wywiadu z 25 listopada 2009 r. Archiwum prywatne autorki.

³⁵ *Ibidem*.

³⁶ Świadectwo nr 90 ukończenia półrocznego kursu handlowego, wydane w dniu 6 lutego 1939 r. przez „Prywatne Koedukacyjne Kursy Handlowe Romana Szuchewicza w Gdyni?”. Z archiwum Joanny Wojtunik.

³⁷ ДАЛО, ф. 26, оп. 5, спр. 285, арк. 8, 9, 9v.

ponownie asystentem przy Zakładzie Prawa Rzymskiego, ale tym razem już starszym.³⁸

W Gdyni Wojtunikowie prawdopodobnie mieszkali jeszcze do końca sierpnia. Joanna Wojtunik tak wspomina początek wojny:

Pamiętam natomiast, jak w Gdyni likwidowałam nasze mieszkanie i ostatnim pociągiem – jaki przed wojną zdołał odjechać z Gdyni na Wschód – dojechałam do Lwowa na godzinę siódmą rano. Od razu przeżyłam nalot Niemców na Lwów. Wtedy po raz pierwszy zobaczyłam dużo trupów ludzkich. W pamięci utkwiło mi pewne zdarzenie. Stałam na przystanku tramwajowym, gdy nagle wszyscy usłyszeli silniki nadlatujących samolotów. Ktoś z osób stojących na przystanku zawołał: „Ludzie, nasi ćwiczą”, a po chwili jakiś oficer w mundurze krzyknął: „Na ziemię!” i za moment zaczęły padać bomby.³⁹

Po przyjeździe do Lwowa – jak wynika z relacji Joanny Wojtunik – zamieszkali wspólnie przy ul. Torosiewicza 12⁴⁰, gdzie przebywali do maja 1944 r.⁴¹ W podaniu o przyjęcie Adama Wojtunika w poczet pomocniczych sił naukowych na UJK z 27 czerwca 1939 r. widnieje wpisany wówczas przez niego adres: ul. Smolki 4 m. 6.⁴² Prawdopodobnie w okresie wakacyjnym tam właśnie się zatrzymywał. Przed wyjazdem do Gdyni Adam Wojtunik (o czym świadczą liczne dokumenty do Rady Wydziału Prawa w sprawie przyjęć w szeregi asystentów) mieszkał we Lwowie przy ul. Szewczenki 10.⁴³

W czasie drugiej wojny światowej Adam Wojtunik pracował w różnych miejscach i instytucjach, m.in.: jako pracownik fizyczny, w administracji nieruchomości oraz rewizji gospodarczej przedsiębiorstw.⁴⁴ Zatrudniony też był w charakterze inspektora w Centrali administracji nieruchomości (Treuhandgrundstueckerverwaltung) we Lwowie oraz w charakterze rewidenta gospodarczego w instytucjach powierniczych prywatnych, takich jak: „Wirtschaftsberatung und Betriebsrevision in Interessen der Europa, Treuhandgesellschaft m.b.h” czy „Kompas”.⁴⁵ Joanna Wojtunik natomiast podczas wojny zajmowała się pracami domowymi. Pamięta, że w tym okresie ukrywali u siebie młodszego brata Adama, Tadeusza Wojtunika, któremu udało się uciec z obozu jenieckiego. Dodaje:

³⁸ *Ibidem*, apk. 9–11. W karcie personalnej Adam Wojtunik podaje, że na stanowisko młodszego asystenta przyjęty został 1 czerwca 1936 r., zaś na starszego asystenta 1 lipca 1939 r. i pełnił je do 31 grudnia 1939 r. Zob. AUW, RK – 120 – Adam Wojtunik, k. 2.

³⁹ Z wywiadu z 25 listopada 2009 r. Archiwum prywatne autorki.

⁴⁰ Druga ulica po prawej stronie Cmentarza Łyczakowskiego.

⁴¹ Taki adres podaje też Adam w swojej karcie personalnej złożonej po wojnie na Uniwersytecie Wrocławskim; AUW, RK – 120 – Adam Wojtunik, k.1. Zob. też k. 2.

⁴² ДАЛЮ, ф. 26, оп. 5, снп. 285, апк. 8.

⁴³ Pod tym adresem mieszkał pod koniec studiów i w czasie pełnienia asystentury na UJK. Zob. ДАЛЮ, ф. 26, оп. 5, снп. 285, апк. 1 oraz апк. 6.

⁴⁴ AUW, RK – 120 – Adam Wojtunik, k. 5.

⁴⁵ *Ibidem*, k. 6.

Gdy Tadeusz był na pierwszym roku chemii, to Rosjanie po wkroczeniu do Lwowa zamienili szkołę podchorążych w obóz jeniecki. Z tego obozu uciekł Tadeusz, a my przy okazji ukrywaliśmy w domu także i inne osoby.⁴⁶

W 1944 r. Adam z żoną Janiną w wyniku wędrówki powojennej znaleźli się na Podkarpaciu w Ołpinach, dokąd wcześniej na początku wojny przybyli rodzice Adama – Jan i Gizela. W tym czasie, aby przeczekać gorący okres, zatrzymali się niedaleko Ołpin w wiosce Majscowa, w której dawniej prapradziadek Adama miał gospodarstwo. W Ołpinach Adam brał udział w tajnym nauczaniu w zakresie szkoły średniej ogólnokształcącej na terenach wiejskich. Po ustąpieniu niemieckiego okupanta zorganizował tam koedukacyjne gimnazjum chłopskie, którego został na krótko dyrektorem.⁴⁷ W tym też gimnazjum zakończył pierwszy rok szkolny w sierpniu 1945 r. Z tego względu, że podczas działań wojennych Majscowa została częściowo spalona, Wojtunikowie przeniesieni zostali do Dębowca za Wisłokiem. Tam Niemcy lokalizowali tak zwanych „bieżeńców”, czyli ludzi przybyłych ze Lwowa.

Po zakończeniu wojny cała rodzina Adama Wojtunika przeniosła się na Ziemię Odzyskane. Adam z żoną Joanną osiedli w Gliwicach. Najdalej na zachód w okolicach Jeleniej Góry, a mianowicie w Cieplicach Śląskich osiedlili się rodzice Adama. Wcześniej do Jeleniej Góry wyjechał brat Adama – Tadeusz Wojtunik wraz z rodziną, tj. z żoną Kazimierą i córką Oktawią. Siostra Adama Krystyna z mężem Leszkiem Sworowskim na początku zamieszkała w Gliwicach, następnie w Zabrze (gdzie dołączyła do nich Gizela Wojtunik po śmierci męża), a wreszcie w Szczyrku.⁴⁸

Adam Wojtunik już 19 lipca 1945 r. otrzymał starszą asystenturę na zasadach wolontariatu na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie.⁴⁹ Aby wypełniać swoje obowiązki asystenta prowadzącego ćwiczenia seminaryjne z prawa rzymskiego, dojeżdżał co tydzień do Krakowa⁵⁰ z Gliwic, gdzie od dnia 1 sierpnia 1945 r. wspólnie z Joanną zamieszkali przy ul. Styczyńskiego 2/6.⁵¹ Małżonka Adama wspomina wspólne ich początki na Ziemiach Odzyskanych następująco:

⁴⁶ Z wywiadu z 25 listopada 2009 r. Archiwum prywatne autorki.

⁴⁷ AUW, RK – 120 – Adam Wojtunik, s. 2, 5.

⁴⁸ Z wywiadu z 25 listopada 2009 r. Archiwum prywatne autorki.

⁴⁹ AUW, RK – 120 – Adam Wojtunik, s. 5, 33.

⁵⁰ Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie (dalej: AUJ), WP III 33, (brak paginacji).

⁵¹ Z wywiadu z 25 listopada 2009 r. Archiwum prywatne autorki. W karcie personalnej Adama Wojtunika z 24 stycznia 1946 r., znajdującej się w Archiwum Uniwersytetu Wrocławskiego, autorka artykułu znajduje potwierdzenie. Adam Wojtunik podaje jako miejsce zamieszkania Gliwice, ul. Styczyńskiego 2. Zob. AUW, RK – 120 – Adam Wojtunik, s. 1. Fakt zamieszkiwania przez Adama po wojnie w Gliwicach potwierdza na s. 323 A. Redzik w publikacji: *Wydział Prawa Uniwersytetu Lwowskiego w latach 1939–1946* (Lublin 2006).

Postanowiliśmy wówczas – nie zdając sobie sprawy z tego, co to jest „komuna” – założyć i prowadzić „Biuro porad prawnych i finansowych”. Pracownikami tego biura był Adam i ja oraz kilka innych osób, to jest: dwoje prawników, finansista (nasz główny księgowy) i trzy osoby jako pomoc biurowa. Przychodziły do nas tłumy ludzi. Działalność nasza miała duże powodzenie i wielu ludzi skorzystało z naszej pomocy. Biuro nasze funkcjonowało przez jeden rok, przynosząc znaczne dochody. W wyniku tego Miejski Urząd Podatkowy wymierzył nam podatek, który pochłonął nie tylko cały roczny zysk, ale także „wyposażenie biura oraz pensje pracowników”. Oczywiście w wyniku tego Biuro przestało istnieć.⁵²

Na podstawie uchwały Rady Wydziału Prawa UJ z 28 czerwca 1946 r. poruczono Adamowi Wojtunikowi bezpłatne pełnienie obowiązków asystenta przy Katedrze Prawa Rzymskiego również na rok akademicki 1946/1947.⁵³ Podczas asystentury na Uniwersytecie Jagiellońskim wznowił druk skryptu do nauki prawa rzymskiego (w dwóch częściach), który wydało Towarzystwo Biblioteki Słuchaczy Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.⁵⁴

W sprawozdaniu kierownika Zakładu Prawa Rzymskiego Wacława Osuchowskiego za rok 1946/1947 z 9 czerwca 1947 r. nie widnieje już jednak jako asystent.⁵⁵

W związku z tym, że od lutego 1945 r. Wydział Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego wprowadził zgodnie z rozporządzeniem Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z 12 sierpnia 1939 r. obowiązkowe ćwiczenia dla studentów, dlatego też Rada Wydziału Prawa na posiedzeniu w dniu 7 sierpnia 1945 r. postanowiła wystąpić z wnioskiem o powiększenie etatów sił pomocniczych.⁵⁶ Minister Oświaty pismem z 6 czerwca 1946 r. zawiadomił Rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego o zamiarze utworzenia na Wydziale Prawa płatnego etatu pomocniczej siły naukowej również przy Katedrze Prawa Rzymskiego. Na to stanowisko zaproponowano Adama Wojtunika⁵⁷, który jednak od 24 stycznia 1946 r. był zatrudniony na etacie starszego asystenta przy Katedrze Prawa Rzymskiego na Wydziale Prawno-Administracyjnym Uniwersytetu Wrocławskiego⁵⁸, zresztą dzięki staraniom prof. Wacława Osuchowskiego, kierownika Katedry.⁵⁹ Prowadził on wspólnie z Wacławem Osuchowskim ćwiczenia

⁵² Z wywiadu z 25 listopada 2009 r. Archiwum prywatne autorki. Adam w swoich życiorysach podaje, że był dyrektorem Śląskiego Biura Rewizyjnego. Zapewne chodziło o to właśnie biuro. Małżonka Adama Joanna nie przypomina sobie, by kiedykolwiek używali takiego określenia.

⁵³ AUJ, S III 246 – Adam Wojtunik (brak paginacji).

⁵⁴ *Prawo Rzymskie. Część I* (skrypt), wydanie drugie, Kraków 1946, ss. 140; *Prawo Rzymskie. Część II*, wydanie drugie, Kraków 1946, ss. 48.

⁵⁵ Etat starszego asystenta wówczas dostał Juliusz Wislocki. Dodatkowo młodszymi asystentami w Katedrze byli: Adam Wiliński i Marian Sokołowski; AUJ, W – III 10 (brak paginacji).

⁵⁶ AUJ, WP III 8 (brak paginacji).

⁵⁷ AUJ, WP III 33 (brak paginacji).

⁵⁸ *Uniwersytet Wrocławski w latach 1945–1955*, t. II, Wrocław 1959, s. 122.

⁵⁹ Wacław Osuchowski w okresie powojennym, przez kilka lat był kierownikiem jednocześnie

z prawa rzymskiego – dwie grupy w środy i soboty przez cały rok.⁶⁰ W związku z tym Adam Wojtunik już 17 lipca 1946 r. złożył kierownikowi Katedry Prawa Rzymskiego Uniwersytetu Jagiellońskiego prof. Wacławowi Osuchowskiemu oświadczenie, iż w związku z pełnieniem funkcji starszego asystenta w Katedrze Prawa Rzymskiego na Uniwersytecie we Wrocławiu oraz prowadzeniem tamże wykładów zleconych z „bilansoznawstwa i zagadnień powierniczych” nie może objąć stanowiska starszego asystenta Uniwersytetu Jagiellońskiego, bo koliduje mu to z pełnieniem powyższych obowiązków i jest dla niego obecnie niemożliwe. Dnia 23 września złożył ponowne oświadczenie powyższej treści, ale już pisemnie. W tym też czasie – jak wynika z oświadczenia – pomieszkiwał czasowo, w okresie prowadzenia zajęć we Wrocławiu, przy ul. Urszulanek 22/26.⁶¹

W związku z powyższym Adam Wojtunik zrezygnował z etatu na Uniwersytecie Jagiellońskim i swoje dalsze życie związał z Uniwersytetem Wrocławskim. W spisie wykładów na Uniwersytecie Wrocławskim za rok 1946/1947 widnieje w dalszym ciągu jako prowadzący ćwiczenia z prawa rzymskiego.⁶² Obowiązki starszego asystenta przy Katedrze Prawa Rzymskiego na Uniwersytecie Wrocławskim powierzono mu również w następnym roku akademickim, na okres od 1 września 1947 r. do 31 sierpnia 1948 r.⁶³ Prowadził wówczas także na Wydziale Prawno-Administracyjnym wykłady z „zasad księgowości” w wymiarze 60 godz.⁶⁴ W roku akademickim 1948/1949 prowadził ćwiczenia z prawa rzymskiego wspólnie z asystentką Marią Bielińską⁶⁵, ale już w charakterze kontraktowego starszego asystenta, pracując na pół etatu. Owo zmniejszenie wymiaru godzin zapewne wynikało z tego, iż w roku akademickim 1946/1947 rozpoczął równocześnie stałe wykłady w Wyższej Szkole Handlowej we Wrocławiu⁶⁶ z „organizacji banków i kas” oraz „techniki rewizji finansowo-gospodarczej”. W roku akademickim 1947/1948 prowadził również na Wydziale Mechaniczno-Elektrotechnicznym Politechniki Wrocławskiej wykłady zlecone z przedmiotu

Katedr Prawa Rzymskiego w Krakowie, Lublinie i Wrocławiu. AUW, RK – 120 – Adam Wojtunik, s. 8, 14; AUJ, WP III 33 (brak paginacji); *Uniwersytet i Politechnika we Wrocławiu. Spis wykładów w roku akademickim 1945/1946*, Wrocław 1946, s. 23.

⁶⁰ *Uniwersytet i Politechnika we Wrocławiu. Spis wykładów w roku akademickim 1945/1946*, Wrocław 1946, s. 23.

⁶¹ AUJ, WP III 33 (brak paginacji).

⁶² *Uniwersytet i Politechnika we Wrocławiu. Spis wykładów w roku akademickim 1946/1947*, Wrocław 1947, s. 21; *Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego*, Wrocław 2002, s. 32.

⁶³ AUW, RK – 120 – Adam Wojtunik, s. 18.

⁶⁴ AUW, W – III/0001, sygn. AU – 271/1, s. 61.

⁶⁵ *Uniwersytet i Politechnika we Wrocławiu. Spis wykładów w roku akademickim 1948/1949*, Wrocław 1948, s. 20.

⁶⁶ AUW, RK – 120 – Adam Wojtunik, s. 19–21, 26.

„zarys księgowości przemysłowej” (w I semestrze 2 godz./tyg.).⁶⁷ Prowadził je do 1951 r.⁶⁸

Wacław Osuchowski – kierownik Katedry Prawa Rzymskiego w latach 1945/1946 do 1948/1949 – oceniając pracę mgr. Adama Wojtunika jako asystenta w Katedrze Prawa Rzymskiego, napisał, że zarówno jego praca naukowa, jak i dydaktyczna zasługują na najwyższe uznanie. W zakresie prawa rzymskiego, jak wynikało z oceny jego działalności, opracowywał w tym czasie problem roli bankiera w prawie rzymskim.⁶⁹ Jego praca miała być zatytułowana: *Bankowość i księgowość w prawie rzymskim*.⁷⁰ Zainteresowania w problematyce księgowości i bankowości wynikały zapewne z tego, że swoją pracę zawodową zaczynał jako księgowy, pracował w wielu bankach i innych miejscach powiązanych z tą dziedziną wiedzy, w końcu rozpoczął również wykłady z tej tematyki na Wyższej Szkole Handlu we Wrocławiu.⁷¹

Po rezygnacji Wacława Osuchowskiego z kierownictwa Katedry Prawa Rzymskiego Uniwersytetu Wrocławskiego zastępstwo w Katedrze od roku akademickiego 1949/1950 objął dr Jerzy Falenciak.⁷² Na początku roku akademickiego 1949/1950 dr Jerzy Falenciak wystąpił do dziekana o mianowanie przy Katedrze Prawa Rzymskiego dwóch asystentów: starszego asystenta mgr. Adama Wojtunika z połową etatu i młodszego asystenta na pełnym etacie Stefana Kaletę.⁷³ W wyniku tego wniosku rektor pismem z 16 listopada 1949 r. powołał do pracy Adama Wojtunika na powyższych warunkach, jednak z zastrzeżeniem rozwiązania umowy, gdyby Ministerstwo Oświaty umowy nie zatwierdziło.⁷⁴ Ministerstwo Oświaty pismem z 18 lutego 1950 r. nie wyraziło zgody na jego zatrudnienie na uniwersytecie.⁷⁵ Zwolniono go z dniem 28 lutego 1950 r.⁷⁶ W roku następnym natomiast powierzono mu na Wydziale Prawno-Administracyjnym w II semestrze wykłady zleczone w ilości 4 godz./tyg. z „zasad księgowości”.⁷⁷

⁶⁷ *Ibidem*, s. 29.

⁶⁸ Życiorys Adama Wojtunika z 15 maja 1953 r. Z archiwum Joanny Wojtunik.

⁶⁹ AUW, RK – 120 – Adam Wojtunik, s. 33.

⁷⁰ *Ibidem*, s. 6.

⁷¹ *Ibidem*, s. 33.

⁷² *Uniwersytet Wrocławski. Spis wykładów w roku akademickim 1949/1950*, Wrocław 1949, s. 28; *Uniwersytet Wrocławski. Spis wykładów w roku akademickim 1950/1951*, Wrocław 1950, s. 99; AUW, W – III/0001, sygn. AU – 271/1, s. 90, 91, 94.

⁷³ AUW, RK – 120 – Adam Wojtunik, s. 23–25.

⁷⁴ *Ibidem*, s. 27.

⁷⁵ *Ibidem*, s. 30.

⁷⁶ *Ibidem*, s. 3.

⁷⁷ *Ibidem*, s. 31. W publikacji *Uniwersytet Wrocławski w latach 1945–1955*, T. II, Wrocław 1959, na s. 122 widnieje, że Adam Wojtunik pracował tu do 28 II 1951 r. Jest też informacja, że był profesorem nadzw. na Wydziale Rolniczym. Przypuszczam, że wkradła się tu pomyłka co do tego stanowiska. Pod spodem bowiem widnieje nazwisko Wojtysiaka Antoniego, również profesora nadzw. Wydziału Rolniczego. Pomyłkę potwierdziła małżonka Adama – Joanna Wojtunik.

Pracując przez tych kilka lat na Wydziale Prawno-Administracyjnym Uniwersytetu Wrocławskiego, Adam Wojtunik brał czynny udział w Związku Zawodowym Pracowników Uniwersytetu.⁷⁸ Po 1950 r. pracował naukowo na etacie już tylko na Politechnice Wrocławskiej i w Wyższej Szkole Ekonomicznej.⁷⁹ Niestety niezbyt długo, bowiem w 1951 r. wytypowany został razem z kilkoma innymi pracownikami⁸⁰ ze względu na „obcość ideologiczną” oraz „wykładanie przedmiotów, które nie dopomagały w rozwijaniu świadomości politycznej studentów” do zwolnienia.⁸¹ Joanna Wojtunik tak mówi o zwolnieniu męża.

Moim zdaniem nie został zwolniony, a odszedł sam z wymienionych instytucji, ponieważ tematyka jego zajęć nie odpowiadała ogólnej polityce wprowadzanej przez władze komunistyczne. Czy był wytypowany do zwolnienia ze względu na „obcość ideologiczną” [...] i kto się mógł do tego przyczynić? Na to pytanie nie znam odpowiedzi.⁸²

Po odejściu z uczelni Adam całkowicie odszedł od prawa rzymskiego. Z tego zakresu prawa pozostawił po sobie kilka artykułów i skryptów, których tytuły widnieją poniżej. Niestety, pracy o *Bankowości i księgowości w prawie rzymskim* nie udało się odnaleźć. Nie posiada jej również w obszernej bibliotece po mężu żona Joanna Wojtunik, która uważa, że praca ta była już na ukończeniu tuż przed wybuchem II wojny światowej.⁸³

⁷⁸ AUW, RK – 120 – Adam Wojtunik, s. 33.

⁷⁹ Wyższa Szkoła Handlowa pod tą nazwą istniała w latach 1947–1950. Od tego roku do 1974 nosiła nazwę Wyższa Szkoła Ekonomiczna, a od 1974 r. do 2007 r. – Akademia Ekonomiczna, od 2007 r. Uniwersytet Ekonomiczny.

⁸⁰ Pracownikami wytypowanymi z tego powodu do zwolnienia obok A. Wojtunika byli: E. Homik, K. Wiśniowski, E. Zychiewicz, F. Junkiewicz, [...] *Poczet rektorów Wyższej Szkoły Handlowej, Wyższej Szkoły Ekonomicznej i Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu (1947–2007)*, J. M. Soroka (red.), Wrocław 2007, s. 37, 70.

⁸¹ „Akcja przeprowadzania czystek kadrowych na uczelni była jedną z form kształtowania polityki kadrowej wobec wszystkich pracowników naukowych. Łączono ją z programem indoktrynacji ideologicznej. Profesorowie musieli uczestniczyć w comiesięcznych zebraniach poświęconych zagadnieniom ideologicznym, organizowanym przez Komitet Uczelniany PZPR i Katedrę Podstaw Marksizmu–Leninizmu. Cykliczne spotkania organizowano także w ministerstwie. Do udziału w nich zobowiązywano wszystkich pracowników uczelni ekonomicznych. Słuchali też oni często prelegentów radzieckich. Równoległe z intensyfikacją tego rodzaju szkoleń dokonywano ocen pracowników naukowych pod kątem ich ideologicznego i politycznego oblicza. We wrocławskiej WSE podzieleno naukowców na cztery kategorie. W pierwszej znaleźli się wykładowcy wytypowani do zwolnienia ze względu na ich »obcość ideologiczną« oraz wykładanie przedmiotów, które nie dopomagały w rozwijaniu świadomości politycznej studentów. [...] Drugą kategorię tworzyli wykładowcy, którym partia według ich własnej oceny pomogła przewycięzać błędy popełniane w przeszłości. [...] Do kategorii trzeciej włączono wykładowców, którym nie udało się jeszcze przełamać resztek oporu, aby prowadzić wykłady w duchu marksizmu i leninizmu. [...] Pewne i silne oparcie dla polityki władz stanowiła grupa czwarta – aktywiści partyjni i nowo rekrutowani asystenci, którzy w większości byli działaczami organizacji młodzieżowych”. Cyt. za: *Poczet rektorów Wyższej Szkoły Handlowej, Wyższej Szkoły Ekonomicznej...*, s. 37–38.

⁸² Z wywiadu z 25 listopada 2009 r. Archiwum prywatne autorki.

⁸³ *Ibidem*.

W kolejnych latach Adam Wojtunik spełniał się w zawodzie adwokata i radcy prawnego. Specjalizując się w prawie cywilnym, pracy i gospodarczym, pracował w Gliwicach i Katowicach w resortach przemysłu ciężkiego, zdrowia i spółdzielczości.⁸⁴ Od 1968 r. był prezesem Gliwickiego Koła Zrzeszenia Prawników, gdzie wpisał się w jego karty jako znakomity organizator i koordynator pracy członków Koła. Pod jego kierownictwem stało się ono jednym z najbardziej ambitnych i dominujących w kraju, m.in. nawiązało ożywione kontakty z kierownictwem Klubu Międzynarodowej Prasy i Książki. Wprowadzono wówczas w działalność Klubu „Spotkania z paragrafem” – stałe prelekcje na tematy prawne, przyciągając szerokie kręgi słuchaczy. Osobiście dobierał prelegentów i tematykę wykładów, a czasem sam je wygłaszał, posługując się piękną polszczyzną i erudycją.

Przez wiele lat udzielał się w społecznym poradnictwie prawnym. Był inicjatorem i redaktorem popularnej w „Nowinach Gliwickich” rubryki: „Prawnicy radzą”. Do współpracy często zachęcał swoich kolegów. Obok pracy społecznej w Zrzeszeniu Prawników Polskich brał udział w pracach Ogólnopolskiej Komisji do spraw Radców Prawnych, przewodniczył Zespołowi Konsultacyjnemu Radców Prawnych przy Prezesie Okręgowej Komisji Arbitrażowej w Katowicach i był członkiem Komisji Egzaminacyjnej aplikantów na radców prawnych oraz wykładowcą procedury arbitrażowej i prawa spółdzielczego dla tych aplikantów. Ponadto od 1 stycznia 1975 r. pełnił odpowiedzialną funkcję społeczną przewodniczącego Terenowej Komisji Rozjemczej przy Prezydencie m. Gliwice. Położył na tym gruncie duże zasługi w okresie organizowania i początkowych miesięcy działalności nowego wówczas organu rozstrzygającego w pierwszej instancji spory o roszczenia pracowników ze stosunku pracy. W tym też czasie na łamach „Nowin Gliwickich” przedstawił (w cyklu artykułów) wyczerpujący i przystępny sposób rozstrzyganie wymienionych sporów przez komisje rozjemcze i odwoławcze oraz obowiązującą w tych organach procedurę.

Adam Wojtunik zmarł 22 listopada 1975 r. w Gliwicach.⁸⁵ Jego pogrzeb odbył się 24 listopada 1975 r. o godz. 14.00 na Cmentarzu Centralnym w Gliwicach przy ul. Kozielskiej.⁸⁶ Jak pisze we wspomnieniu pośmiertnym⁸⁷ z 26 listopada 1975 r.

⁸⁴ Nekrolog Adama Wojtunika, „Nowiny Gliwickie” z 10 grudnia 1975 r. Ze zbiorów Joanny Wojtunik w zasobach archiwum prywatnego autorki.

⁸⁵ 10 grudnia 1975 r. w „Nowinach Gliwickich” ukazał się nekrolog Adama Wojtunika.

⁸⁶ Z relacji Mariusza Wojtunika: „Lokalizacja grobu Adama: z bramy głównej do Kaplicy, następnie w prawo do końca i w lewo D8, znowu w lewo 21 kwatera. Grób Adama jest dwumiejscowy, z drugą kwaterą zarezerwowaną dla żony Joanny, przy czym rezerwacja drugiej kwatery dokonana została ponad 34 lata temu. Jest już zaprojektowana wspólna dla małżonków płyta grobowa. Tymczasowo ustawione były na grobie dwie latarnie, ale już trzy razy latarnie były skradzione przez wandalii”.

⁸⁷ Wspomnienie pośmiertne adwokata Antoniego Karśnickiego z 26 listopada 1975 r. Ze zbiorów Joanny Wojtunik w archiwum prywatnym autorki.

kronikarz Koła ZP Antoni Karśnicki, mimo zimowej pogody w ostatniej drodze towarzyszyły Adamowi setki ludzi. Na pogrzeb przybył m.in. prof. Wacław Osuchowski, u którego w Katedrze Adam będąc asystentem i młodym prawnikiem, zgłębiał wiedzę teoretyczną, a który pożegnał zmarłego w pięknym przemówieniu.

W imieniu prawników przemówił V prezes Koła Zrzeszenia Prawników Polskich. Szczególnie wzruszająco i szczerze zabrzmiały ostatnie jego słowa: „Daruj Kochany Adamie, że ja nie potrafię Cię pożegnać w słowach tak pięknych, jakimi ty zwykłeś żegnać odchodzących na zawsze kolegów”. Trzy lata później ten sam Antoni Karśnicki – radca prawny – w jednym z artykułów zamieszczonych w prasie katowickiej o Adamie Wojtuniku napisał między innymi: „Był człowiekiem czynu, wszystkie sprawy – a szczególnie sprawy ludzkie były dla Niego jednakowo ważne, cechowała Go nadto wielka kultura osobista, wrażliwość, bezpośredniość i poczucie humoru”.⁸⁸

Na koniec warto przytoczyć kilka wspomnień, które nadal ma w pamięci bratanek Adama Wojtunika – Mariusz Wojtunik.⁸⁹ W korespondencji z autorką artykułu tak pisze o prywatnym życiu Wojtuników:

Pamiętam wiele wyjazdów wakacyjnych, na które stryj Adam i ciocia Asia zabierali mnie ze sobą. Szczególnie zapamiętałem dwa wyjazdy na ferie zimowe do schronisk górskich (w tym najbardziej do schroniska na Raczy), gdzie stryj Adam nauczył mnie jeździć na nartach. Dobrze też pamiętam dzień, gdy byłem na kolonii nad morzem w Łukęcinie koło Pobierowa, a stryj Adam z ciocią Asią aż ze Śląska przyjechali mnie odwiedzić na atrakcyjnym wówczas motocyklu NSU. Motocykl ten miał dwa oddzielne siedzenia: przednie położone bardzo nisko, a tylne położone bardzo wysoko. Ciocia Asia, która w stosunku do stryja Adama była bardzo mała, gdy siedziała na motocyklu na tylnym siedzeniu, wówczas dorównywała mu wzrostem i nie widać było tej różnicy. Po kilku latach, gdy byłem już w szkole średniej, stryj Adam podarował mi ten właśnie motocykl. To był dla mnie wspaniały prezent jak na tamte czasy. Pamiętam również wizyty w domu stryja i cioci w Gliwicach. Takich dobrych i urozmaiconych posiłków, jakie jadłem w ich domu, nigdzie wcześniej nie jadłem. Mieli bardzo duże mieszkanie, a stryj miał gabinet w największym pokoju. W tym gabinecie stryj prowadził ze mną „straszenie” poważne i ciekawe rozmowy. Musiałem bardzo się pilnować, żeby nie popełniać błędów składniowych i gramatycznych, bo zaraz byłem poprawiany. Utkwił mi w pamięci fakt, że tylko stryj Adam odmieniał moje imię i zwracał się do mnie „Mariuszu”, gdy wszyscy inni w tamtym czasie mówili w każdym jednym przypadku „Mariusz”. Utkwiła mi również w pamięci duża liczba różnych książek, które miał w gabinecie. Wydawało mi się wówczas, że chyba nikt nie ma ich więcej. Często też dostawałem od niego w prezencie różne fajne książki.⁹⁰

⁸⁸ Odpis wspomnień o Adamie Wojtuniku – napisanych przez Antoniego Karśnickiego w trzecią rocznicę śmierci Adama – zamieszczonych w prasie katowickiej. Z archiwum Joanny Wojtunik, w zbiorach prywatnych autorki.

⁸⁹ Wojtunikowie nie mieli własnych dzieci.

⁹⁰ Z korespondencji autorki z Mariuszem Wojtunikiem. Archiwum prywatne autorki.

BIBLIOGRAFIA PUBLIKACJI ADAMA WOJTUNIKA⁹¹

1935

Sztuka wymowy, „Prawo” [Warszawa, Kraków, Lublin, Lwów, Poznań, Wilno] 1935, R. XII, nr 9, s. 237–241.

1936

Formułka procesowa w klasycznym prawie rzymskim, Warszawa 1936.

Formułka procesowa w klasycznym prawie rzymskim, „Prawo” 1936, R. XIII, nr 5/6, s. 182–189.

Leon Piniński w 50-lecie habilitacji, „Prawo” 1936, R. XIII, nr 5/6, s. 190–191 i 191–193.

Prawo Rzymskie. Historia źródeł, z. I – *W zakresie wykładów uniwersyteckich doc. Wacława Osuchowskiego*, Lwów 1936.

Prawo Rzymskie. Część ogólna, z. II, Lwów 1936, ss. 122.

1937

Prawo Rzymskie. Zobowiązania (część ogólna), z. IV, Lwów 1937, ss. 77.

Prawo Rzymskie. Zobowiązania (część szczegółowa), z. V, Lwów 1937, ss. 103.

Prawo Rzymskie. Proces, z. VIII, Lwów 1938, ss. 71.

1946

Prawo Rzymskie. Część I (skrypt), wydanie drugie, Towarzystwo Biblioteki Słuchaczy Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, Kraków 1946, ss. 140.

Prawo Rzymskie. Część I, wydanie drugie, Towarzystwo Biblioteki Słuchaczy Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, Kraków 1946, ss. 48.

1949

Gospodarka finansowa (streszczenie wykładów), Towarzystwo Naukowe Organizacji i Kierownictwa. Oddział we Wrocławiu. Kurs Organizacji Przemysłowej dla Robotników wysuniętych na kierownicze stanowiska we Wrocławiu, ss. 35 (na prawach rękopisu, w zbiorach Joanny Wojtunika).

Gospodarka finansowa [streszczenie wykładów], Wrocław 1949.

1953

Kontrola w przedsiębiorstwie.

⁹¹ W bibliografii ujęto publikacje, które udało się odnaleźć.

1973

Ochrona spółdzielczego stosunku pracy, „Praca i Zabezpieczenie Społeczne” 1973, t. 15, Państwowe Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 1973.

SUMMARY

Adam Wojtunik after graduating with a law degree from Jan Kazimierz University in Lwów at the end of 1930s wanted to keep his scientific career involved in the Roman Law. Before the outbreak of World War II in 1939, he was an assistant in the Department of Roman Law at the University of Jan Kazimierz. At that time he was preparing his doctoral thesis: *Banking and Accounting in Roman Law*, but was not able to defend his doctorate due to the war. After the war, for a short time, he was a volunteer assistant at Jagiellonian University in Kraków and later an assistant in the Department of Roman Law at Wrocław University. He only worked there until 1950, however. After finishing his scientific career, he devoted himself to the profession of advocate and solicitor. Recognition of such a figure as Adam Wojtunik will be a great contribution to our knowledge on the inter- and postwar period in Roman Law studies at these three universities.